



Sygn. akt II UK 159/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Hajn (przewodniczący)
SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)
SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z wniosku C. J.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o rentę rodzinną i socjalną,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 kwietnia 2016 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 12 czerwca 2014 r.,

- 1. oddała skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego na rzecz adwokata D. B. kwotę 120 zł, powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy udzielonej wnioskodawcy z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 maja 2013 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił odwołanie C. J. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych odmawiających przyznania prawa do renty rodzinnej oraz renty socjalnej.

Sąd ten ustalił, że wnioskodawca, urodzony 29 maja 1961 r., bez zawodu, z opóźnieniem ukończył szkołę podstawową. W dniu 19 lutego 1979 r. uzyskał świadectwo ukończenia studium zawodowego o kierunku budowlanym równoważne ze świadectwem ukończenia szkoły podstawowej dla pracujących.

Orzeczeniem z dnia 27 września 1993 r. wnioskodawca zaliczony został do III grupy inwalidzkiej od maja 1972 r. Posiada kilka następujących orzeczeń tej treści, od 1998 r. wnioskodawcy orzekano całkowitą niezdolność do pracy - do 31 października 2012 r. Od 2001 r. całkowita niezdolność do pracy orzekana była z przyczyn innych niż neurologiczne. Wnioskodawca od wielu lat leczony był psychiatrycznie w zakładach karnych, w których spędził 17 lat. Cierpi na lęk wysokości.

Orzeczeniem z dnia 23 listopada 2012 r. Lekarz Orzecznik, a następnie Komisja Lekarska ZUS, uznały wnioskodawcę za zdolnego do pracy. Leczący wnioskodawcę psychiatra uznał, że nie jest on w stanie podjąć jakiejkolwiek pracy. Inny psychiatra rozpoznał u wnioskodawcy organiczne zaburzenia osobowości, okresowe przeżywania lękowe z cechami agorafobii i fobii społecznej, leczone farmakologicznie. Biegła neurolog rozpoznała u wnioskodawcy stan po przebytych w 1972 r. urazie czaszkowo-mózgowym z operacją, padaczkę, zaburzenia osobowości i zachowania, gruźlicę płuc, kamicę nerkową lewostronną i wadę wzroku. W ocenie biegłej, schorzenia te nie wywołują niezdolności wnioskodawcy do pracy. U wnioskodawcy stwierdza się przeciwwskazania do pracy na wysokościach, przy ogniu, nieosłoniętych maszynach i prowadzeniu pojazdów mechanicznych z powodu padaczki.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za bezzasadne, albowiem wnioskodawca nie jest całkowicie niezdolny do pracy. Nie spełnia zatem przesłanek określonych w art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 982 ze zm.) oraz art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu

Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.).

Sąd Apelacyjny, po uzupełnieniu postępowania dowodowego, wyrokiem z dnia 14 czerwca 2014 r. oddalił apelację.

W uzasadnieniu Sąd drugiej instancji wskazał, że Sąd Okręgowy, w oparciu o opinie biegłego neurologa, uznał, że stwierdzone u wnioskodawcy schorzenia neurologiczne nie czynią go całkowicie niezdolnym do pracy. Z kolei biegli - psycholog i psychiatra (których powołał Sąd drugiej instancji na okoliczność stanu zdrowia wnioskodawcy i jego wpływu na zdolność do pracy) uznali, że C. J. nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy, a poprawy stanu zdrowia należy upatrywać w poziomie nasilenia rozpoznawanych zaburzeń, jak również w charakterze zgłaszanych przez wnioskodawcę dolegliwości oraz funkcjonowania w sferze społecznej. Sąd Apelacyjny uznał, że ustalenia i konkluzje zawarte w opinii biegłych są wiarygodne, a sama opinia spójna, logiczna, wydana po przeprowadzeniu stosownych badań i po wnikliwej analizie dokumentacji medycznej. W związku z powyższym Sąd Apelacyjny uznał, że brak podstaw do uznania wnioskodawcy za całkowicie niezdolnego do pracy. Wnioskodawca nie spełnia zatem przesłanek do nabycia prawa do renty socjalnej (określonych w art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej) ani prawa do renty rodzinnej (określonych w art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych).

Wyrok ten został przez wnioskodawcę zaskarżony skargą kasacyjną w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy: art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 117 § 2 k.p.c. i art. 117 § 5 k.p.c., przez niedostrzeżenie nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji, wyrażającej się odmową ustanowienia dla strony zwolnionej w całości od kosztów sądowych pełnomocnika z urzędu, uzasadnianą brakiem zawilości sprawy pod względem faktycznym i prawnym, a także uznaniem, że strona, z racji treści przedkładanych pism w sprawie, nie wymaga pomocy pełnomocnika z urzędu, podczas gdy wielokrotnie wskazywano, że strona nie jest w stanie właściwie prowadzić postępowania, a przy redagowaniu pism korzystała z bezpłatnej pomocy prawnej świadczonej przez biuro porad obywatelskich; art. 117² § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez odrzucanie ponownych wniosków skarżącego o

ustanowienie pełnomocnika z urzędu, pomimo iż wnioski ów wskazywały nowe okoliczności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 117 § 2 k.p.c. i art. 117 § 5 k.p.c., przez niedostrzeżenie nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji jest niezasadny. W pierwszej kolejności wskazać należy, że sąd orzekający w postępowaniu cywilnym nie jest bezwzględnie związany wnioskiem strony o ustanowienie dla niej adwokata lub radcy prawnego. W myśl art. 117 § 5 k.p.c., sąd uwzględnia taki wniosek, jeżeli udział adwokata lub radcy prawnego w sprawie uzna za potrzebny. Co do zasady więc odmowa ustanowienia dla strony adwokata z urzędu nie usprawiedliwia zarzutu nieważności postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony swych praw (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 lutego 1999 r., II UKN 418/98, OSNAPiUS 2000 nr 9 poz. 359; z dnia 19 czerwca 1998 r., II UKN 102/98, OSNAPiUS 1999 nr 12, poz. 408; z dnia 12 września 2007 r., I CSK 199/07, LEX nr 461625; z dnia 16 kwietnia 2008 r., V CSK 564/07, LEX nr 424339 oraz z dnia 19 czerwca 2008 r., V CSK 50/08, LEX nr 424321). W niektórych jednak przypadkach nieprzyznanie fachowego pełnomocnika z urzędu - mimo spełnienia określonych warunków - może być kwalifikowane jako powodujące nieważność postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony jej praw (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2006 r., II CSK 51/06, Monitor Prawniczy 2006 nr 13, s. 680). Dotyczy to jednak tylko sytuacji, gdy strona swoim zachowaniem wykazuje nieznajomość reguł postępowania lub nieporadność, prowadzącą do tego, że przy faktycznym lub prawnym skomplikowaniu sprawy nie jest w stanie wykorzystać prawnych możliwości prawidłowego jej prowadzenia (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2005 r., III CK 533/04, LEX nr 197647 oraz z dnia 25 maja 2005 r., I CK 773/04, LEX nr 180833).

Analiza przebiegu postępowania w rozpoznawanej sprawie prowadzi do wniosku, że wnioskodawca nie wykazywał nieznajomości zasad postępowania lub

nieporadności w takim stopniu, że nie był w stanie wykorzystać prawnych możliwości prawidłowego jej prowadzenia. Postępowanie toczyło się w zasadzie w formie pisemnej (pisemne opinie biegłych), a na rozprawach nie prowadzono żadnych dowodów ze środków osobowych. Co więcej, Sądy obu instancji, z uwagi na specyfikę sprawy, w której spór dotyczył stwierdzenia stopnia niezdolności do pracy, podejmowały czynności procesowe z urzędu, dopuszczając dowód z opinii biegłych, umożliwiając wnioskodawcy (przez ich doręczenie) złożenie stosownych wniosków i zastrzeżeń, z czego wnioskodawca korzystał (także w apelacji i w postępowaniu apelacyjnym). Zatem wnioskodawca miał możliwość obrony swoich praw i ją wykorzystywał. Nie przeczy temu, a wręcz potwierdza, korzystanie przez niego z pomocy udzielonej przez „biuro pomocy obywatelskiej”, bowiem wskazuje to na staranność w prowadzeniu sprawy i zaradność procesową ubezpieczonego.

Zauważyć należy, że w przypadku oparcia skargi kasacyjnej na podstawie określonej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. konieczne jest, aby - poza zarzutem naruszenia przepisów proceduralnych - skarżący wykazał, że konsekwencje wadliwości postępowania były tego rodzaju, iż kształtowały lub współkształtowały treść zaskarżonego orzeczenia. Przedmiotem kontroli kasacyjnej jest prawomocny wyrok wydany przez sąd drugiej instancji (art. 398¹ § 1 k.p.c.). Sformułowanie wyłącznie zarzutów procesowych uniemożliwia Sądowi Najwyższemu dokonanie oceny kasacyjnej w zakresie tego, czy w postępowaniu odwoławczym rzeczywiście wystąpiły tak istotne braki, które powodowałyby konieczność uchylecia zaskarżonego orzeczenia Sądu drugiej instancji i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2014 r. w sprawie I PK 316/13, LEX nr 1511811). Aby zarzut naruszenia przepisów postępowania mógł doprowadzić do uwzględnienia skargi kasacyjnej, konieczne jest wykazanie potencjalnego istotnego wpływu owego naruszenia na wynik sprawy, co jednoznacznie wynika z treści art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Nie chodzi przy tym o czysto teoretyczną możliwość takiego wpływu, lecz o wykazanie, że w okolicznościach danej sprawy ten wpływ był realny. Wynik sprawy bowiem, to jej rozstrzygnięcie oparte na przepisach prawa materialnego zastosowanych w ramach subsumcji ustalonego w sprawie stanu faktycznego pod właściwy przepis. Inaczej rzecz ujmując, zarzuty naruszenia przepisów postępowania nie mogą być celem

samym w sobie, lecz muszą służyć wykazaniu błędnego zastosowania przepisu prawa materialnego, który stanowi rzeczywistą podstawę prawną rozstrzygnięcia.

Efekt odrzucenia wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu jest działanie strony bez profesjonalnego pełnomocnika. Ten właśnie aspekt ma znaczenie nie tylko przy badaniu nieważności postępowania, ale także przy ustaleniu wpływu innych naruszeń przepisów postępowania na wynik sprawy. Sąd też art. 117² § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. nie może stanowić samodzielnej podstawy skargi kasacyjnej. Nawet gdy sąd niewłaściwie zastosuje ten przepis, uwzględnienie skargi kasacyjnej nie jest możliwe, gdy nie zostanie wykazane, że ta wadliwość była na tyle istotna, że doprowadziła do błędnego zastosowania przepisu (przepisów) prawa materialnego będącego podstawą rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym orzeczeniu.

W podstawie zaskarżenia sformułowanej w skardze kasacyjnej nie został jednakże powołany zarzut naruszenia jakichkolwiek przepisów prawa materialnego. W istocie więc skarżący nie wykazał, że zarzucane przez niego naruszenie przepisów postępowania, mimo takiej deklaracji, mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Wobec braku zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego, niezależnie od zasadności zarzutów naruszenia przepisów postępowania, nie ma bowiem podstaw do stwierdzenia niewłaściwego zastosowania w sprawie zwłaszcza art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej oraz art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, które stanowiły rzeczywistą podstawę prawną rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku. Podkreślenia wymaga i to, że zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw. Jest więc związany granicami skargi kasacyjnej wyznaczonymi jej podstawami, co oznacza, że nie może uwzględniać naruszenia żadnych innych przepisów niż wskazane przez skarżącego. Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do samodzielnego dokonywania konkretyzacji zarzutów lub też stawiania hipotez co do tego, jakiego aktu prawnego (przepisu) dotyczy podstawa skargi. Nie może także zastąpić skarżącego w wyborze podstawy kasacyjnej, jak również w przytoczeniu przepisów, które mogłyby być naruszone przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy może zatem skargę kasacyjną rozpoznawać tylko w

ramach tej podstawy, na której ją oparto, odnosząc się jedynie do przepisów, których naruszenie zarzucono.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawcy w postępowaniu kasacyjnym rozstrzygnięto po myśli § 19, 20 w związku z § 12 ust. 2 w związku z § 13 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.).

kc